

ZENON ROMANOW
(Akademia Pomorska w Słupsku)

PROCES ZARZĄDU OKRĘGU
PAŃSTWOWYCH NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKICH W KOSZALINIE
W 1948 ROKU

Słowa kluczowe: Pomorze Zachodnie, państwowe majątki rolne, proces pokazowy, walka z PSL

Państwowe Nieruchomości Ziemskie (PNZ) zostały powołane dekretem Rady Ministrów z 6 VI 1946 r., jednak do organizowania tego przedsiębiorstwa przystąpiono kilka miesięcy wcześniej. Dnia 17 I 1946 r. minister rolnictwa i reform rolnych Stanisław Mikołajczyk zlecił inż. Witoldowi Maringemu, byłemu właścicielowi 376-hektarowego majątku Lenartowo w powiecie mogileńskim, zorganizowanie tego przedsiębiorstwa. Już 3 lutego tego roku W. Maringe mianował pełnomocników okręgowych PNZ, którzy mieli zorganizować na Ziemiach Zachodnich i Północnych dziewięć okręgów: gdański z siedzibą w Sopocie, jeleniogórski z siedzibą w Cieplicach Śląskich, koszaliński, lubuski z siedzibą w Poznaniu, olsztyński, opolski, szczeciński, wrocławski i wschodniomazurski z siedzibą w Giżycku. Siedzibą Zarządu Centralnego (ZC) PNZ został Poznań, a dyrektorem naczelnym minister Mikołajczyk mianował inż. W. Maringego. Poważną rolę w organizowaniu PNZ odegrali byli ziemianie, z których wielu sprawowało ważne funkcje w ZC oraz w Zarządach Okręgowych (ZO)¹.

¹ Henryk DUDA, *Państwowe Nieruchomości Ziemskie w Opolu (1946–1949). Zarys monograficzny*, Opole 2006, s. 14–23; Tadeusz BIAŁECKI, *Państwowe Nieruchomości Ziemskie 1946–1949 na Pomorzu Zachodnim*, [in:] *Od Państwowych Nieruchomości Ziemskich do restrukturyzacji i prywatyzacji Państwowych Gospodarstw Rolnych na Pomorzu Zachodnim*, red. Kazimierz KOZŁOWSKI, Lech PAŁASZ, Szczecin 2006, s. 32; Tomasz OSIŃSKI, „Klika obszarnicza”. *Ziemiaństwo w polityce personalnej Państwowych Nieruchomości Ziemskich (1946–1949)*, Pamięć i Sprawiedliwość, 2012, nr 2 (20), s. 229 n. Artykuł ten został napisany głównie na podstawie obszernych materiałów Wojskowego Sądu Rejonowego (WSR) w Szczecinie (sygn. 61/222, t. 1–9), zgromadzonych w Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej, Oddział w Szczecinie. Są to kompletne materiały ze śledztwa (m.in. zeznania podejrzanych, ekspertyzy, zeznania świadków, ma-

Okręg koszaliński PNZ obejmował 12 powiatów wschodniej części województwa szczecińskiego: białogardzki, bytowski, człuchowski, drawski, kołobrzeski, koszaliński, miasteczki, sławieński, słupski, szczeciński, wałecki i złotowski. Należał do grupy największych okręgów w kraju. Według danych z 30 IX 1946 r. w skład okręgu koszalińskiego wchodziły 84 zespoły i 574 majątki o łącznej powierzchni 155 tys. ha, w tym 134 tys. ha gruntów ornych². Obszar ziemi ciągle się zmieniał z powodu przejmowania majątków rolnych od armii sowieckiej i przekazywania innych majątków na potrzeby osiedleńcze i parcelacyjne. Według danych z 18 XI 1947 r. okręg miał 175 tys. ha użytków rolnych, 31 III 1948 r. – 209 tys. ha³, a 1 VI 1948 r. – 290 tys. ha⁴. Pod zarządem PNZ znajdowało się wówczas w okręgu koszalińskim 679 majątków, skupionych w 86 zespołach. W rękach sowieckich znajdowały się nadal 142 majątki o łącznej powierzchni 74 tys. ha⁵. W pierwszym kwartale 1946 r. w okręgu koszalińskim pracowało 12,1 tys. robotników, w tym 11,1 tys. Niemców (92%)⁶, 1 IX 1947 r. – 16,2 tys. robotników, w tym 9,7 tys. Polaków (do Polaków zaliczono także 1,3 tys. deportowanych Ukraińców z akcji „Wisła”) i 6,5 tys. Niemców (40%)⁷, a 1 I 1948 r. – 13,6 tys. robotników, w tym 2,1 tys. Niemców (15%)⁸.

Pierwszym dyrektorem ZO PNZ w Koszalinie został Tomasz Kozłowski⁹, ale już 1 IX 1946 r. dyrektor naczelny PNZ mianował na to stanowisko inż. Władysława Czarneckiego¹⁰.

teriały z procesu oraz inne). Oprócz tych akt w Oddziale IPN w Szczecinie są przechowywane materiały operacyjne ze śledztwa wytworzone przez urzędy bezpieczeństwa publicznego (sygn. 00101/399), które w zasadzie pokrywają się z materiałami WSR. Dla potrzeb artykułu najważniejsze były akta WSR, które zostały wyzyskane w całości. Pominęto także akta Zarządu Okręgu PNZ w Koszalinie, które, o ile się zachowały, znajdują się w zespole Zarządu Centralnego PNZ w AAN. Akt tych nie ma zarówno w Archiwum Państwowym w Koszalinie, jak i w Archiwum Państwowym w Szczecinie. Dla potrzeb tej publikacji mają one trzeciorzędne znaczenie.

² Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej cyt. APS), Wojewódzka Rada Narodowa, Biuro Prezydialne w Szczecinie (dalej cyt. WRN), sygn. 148, sprawozdanie ZC PNZ z działalności za 1946 r.

³ Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Szczecinie (dalej cyt. IPNS), sygn. Sz. 61/222, t. 2, wyciąg ze sprawozdania z kontroli w ZO PNZ w Koszalinie w dniach 2 IV – 31 V 1948 r.

⁴ Wykaz imienny Państwowych Nieruchomości Ziemijskich o obszarze powyżej 100 ha na terenie województwa szczecińskiego z 1 VI 1948 r., opublikowany w: *Źródła do dziejów Państwowych Nieruchomości Ziemijskich i Państwowych Gospodarstw Rolnych na Pomorzu Zachodnim*, opr. Tadeusz BIAŁECKI, Małgorzata MACHAŁEK, Szczecin 2008, s. 23–185.

⁵ Ibid.

⁶ APS, WRN, sygn. 148, sprawozdanie ZC PNZ z działalności za 1946 r.

⁷ Ibid., sygn. 241, sprawozdanie ZO PNZ w Koszalinie od marca 1946 r. do 31 VIII 1947 r.

⁸ Ibid., sygn. 151, sprawozdanie z działalności ZO PNZ w Koszalinie za 1948 r.

⁹ H. DUDA, op.cit., s. 52.

¹⁰ Władysław Czarnecki urodził się 31 V 1896 r. w Warszawie, w rodzinie przedsiębiorcy budowlanego Władysława i Jadwigi z domu Chmieleckiej. Jego ojciec zmarł w 1901 r. Władysław Czarnecki skończył studia rolnicze w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, uzyskując

Zarząd Okręgu składał się z czterech wydziałów: Ogólnoorganizacyjnego, Rolnego, Zaopatrzenia i Zbytu, Finansowego oraz samodzielnego Referatu Ekonomiczno-Statystycznego. W terenie zespołami majątków kierowali administratorzy, a majątkami – rządcy. Ważną rolę ogrywali także inspektorzy okręgowi, którzy pełnili funkcję łącznika między administratorami zespołów a ZO. W lipcu 1946 r. powołano administratorów powiatowych¹¹. Wśród kadry kierowniczej ZO PNZ w Koszalinie znajdowało się wielu dobrych fachowców mających zarówno wyższe wykształcenie rolnicze, jak i doświadczenie w kierowaniu dużymi gospodarstwami rolnymi. Było wśród nich wielu ziemian, których majątki zostały rozparcelowane w latach 1944–1945, a także administratorów, którzy w Drugiej Rzeczypospolitej kierowali majątkami prywatnymi i państwowymi, a w czasie wojny folwarkami przejętymi przez niemieckie władze okupacyjne.

Naczelnikiem Wydziału Rolnego był Stanisław Rossochacki¹², Wydziału Zaopatrzenia i Zbytu – Kazimierz Ziółkowski¹³, Wydziału Finansowego – Ka-

tytuł inżyniera rolnika. Od stycznia 1919 r. do listopada 1920 r. służył w Wojsku Polskim (stopień ppor. rezerwy otrzymał w 1925 r.). Następnie był administratorem lub rządcą różnych majątków ziemskich w województwie lubelskim i warszawskim. Od 1938 r. do wybuchu wojny pracował jako urzędnik w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych. W czasie okupacji (do wybuchu powstania warszawskiego) pracował jako urzędnik w oddziale warszawskim niemieckiego Centralnego Urzędu Rolniczego (Landwirtschaftliche Zentralstelle). Po upadku powstania osadzony w obozie w Pruszkowie, skąd zbiegł i mieszkał w Milanówku do wkroczenia Armii Czerwonej. Od kwietnia 1945 r. do sierpnia 1946 r. był administratorem majątku Lipie w powiecie inowrocławskim. Od lutego do marca 1946 r. był pełnomocnikiem ZC PNZ ds. zorganizowania dyrekcji olsztyńskiej i żyżyckiej PNZ, a następnie – bydgoskiej. Po zorganizowaniu dyrekcji bydgoskiej został mianowany dyrektorem ZO PNZ w Koszalinie (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 1, protokół przesłuchania W. Czarneckiego z 23 IV 1948 r.; t. 2, protokół przesłuchania W. Czarneckiego z 26 VI 1948 r.; t. 6, życiorys W. Czarneckiego z 1 VIII 1948 r.)

¹¹ APS, WRN, sygn. 148, sprawozdanie ZC PNZ z działalności za 1946 r.

¹² Stanisław Rossochacki urodził się 9 VIII 1911 r. w Wilnie w rodzinie Kaliksta i Eugenii z domu Jeleniewskiej. W 1922 r. rodzice zmarli, a Stanisławem zaopiekowali się krewni w Wilnie. W 1930 r. uzyskał maturę, a w 1939 r. dyplom inż. rolnika Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. W wojnie 1939 r. udziału nie brał z powodu stanu zdrowia. Po wkroczeniu Sowietów do Wilna wyjechał na Litwę, gdzie pracował w majątkach ziemskich jako rządcą. Po rozpoczęciu wojny niemiecko-sowieckiej wrócił do Wilna, gdzie zajmował się handlem. Od marca 1943 r. pracował w różnych majątkach ziemskich jako rządcą. Po powtórnym wkroczeniu Sowietów na Wileńszczyznę w lipcu 1944 r. wrócił do Wilna i pracował jako magazynier w elewatorze zbożowym. W sierpniu 1945 r. przyjechał do Koszalina. Od września 1945 r. do lutego 1946 r. pracował jako inspektor w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim (WUZ), a następnie w Wydziale Rolnym ZO PNZ początkowo jako referent, a od lipca 1947 r. jako naczelnik Wydziału Rolnego (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 6, życiorys S. Rossochackiego, b.d.; t. 2, protokół przesłuchania S. Rossochackiego z 1 VI 1948 r.).

¹³ Kazimierz Ziółkowski urodził się 22 XII 1913 r. w Poznaniu w rodzinie lekarza Czesława i Emilii z domu Celichowskiej. Był wnukiem Zygmunta Celichowskiego, historyka, zarządcy Biblioteki Kórnickiej i prezesa Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Ojciec zmarł w 1931 r.

rol Kaćma¹⁴, a Wydziału Ogólnoorganizacyjnego – ppłk Gwidon Brożyński, do września 1939 r. komendant wojewódzkiej Policji Państwowej w Lublinie¹⁵. Ponadto do ścisłego kierownictwa ZO PNZ w Koszalinie należeli: okręgowy inspektor weterynarii – Jan Glišński¹⁶, kierownik referatu Planowania i Pro-

Po zdaniu matury w 1933 r. zapisał się na prawo na Uniwersytecie Poznańskim. W 1936 r. zrezygnował i podjął studia w Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu, które przerwała wojna. Od stycznia 1939 r. do stycznia 1940 r. pracował w Poznańskich Zakładach Graficznych, po czym został wysiedlony przez Niemców do Kobierzyna (obecnie dzielnica Krakowa). Następnie pracował w majątku ziemskim kuzyna Lipicze w powiecie częstochowskim. Gdy Niemcy zabrali kuzynowi majątek, Ziółkowski został wywieziony do Częstochowy, skąd wyjechał do Warszawy. Po pewnym czasie wrócił do Częstochowy i podjął pracę kierownika filii Rejonowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Żarkach. Zwolniony w marcu 1943 r., otrzymał pracę kierownika w drugiej filii w Janowie w powiecie radomskim, gdzie pracował do wejścia Armii Czerwonej. W marcu 1945 r. wrócił do Poznania, a po roku wyjechał do Koszalina i podjął pracę w ZO PNZ jako kierownik Wydziału Zaopatrzenia i Zbytu (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 1, życiorys K. Ziółkowskiego z 11 IV 1948 r.; protokół przesłuchania K. Ziółkowskiego z 20 IV 1948 r.).

¹⁴ Karol Kaćma urodził się 27 VI 1898 r. w Mokrotynie, w powiecie żółkiewskim, w województwie lwowskim, w rodzinie Aleksandra i Karoliny z domu Mayer. W 1916 r. zdał maturę we Lwowie. Następnie został powołany do armii austro-węgierskiej i służył na Węgrzech. Pod koniec 1916 r. został zwolniony z wojska i wrócił do Lwowa. W pierwszej połowie 1917 r., z obawy o powtórne wcielenie do wojska, wyjechał do Warszawy, a stąd w okolice Kalisza, gdzie pracował jako korepetytor. W styczniu 1919 r. został powołany do Wojska Polskiego i wysłany na front wschodni. W marcu 1922 r. został zdemobilizowany w stopniu podchorążego (później otrzymał stopień podporucznika rezerwy). Od maja 1922 r. pracował w lwowskim oddziale warszawskiego Banku dla Handlu i Przemysłu. W czerwcu 1926 r. otrzymał posadę kierownika oddziału tarnopolskiego francuskiego towarzystwa okrętowego Chargeurs réunis, a jesienią tego roku został przeniesiony na stanowisko kierownika oddziału w Przemysłu francuskiego towarzystwa okrętowego La Société générale des transports maritimes. Wiosną 1927 r. został kierownikiem oddziału tego towarzystwa we Lwowie. Pracował tam do końca lipca 1930 r. Następnie został kierownikiem oddziału Syndykatu Emigracyjnego w Stanisławowie, a od czerwca 1938 r. – we Lwowie. Pracował tam do wybuchu wojny, w której udziału nie wziął z powodu stanu zdrowia. W maju 1940 r. w obawie przed wywózką do ZSRR wyjechał do Warszawy. Na początku 1941 r. został kierownikiem sklepu Spółdzielni Spożywców „Spółnota Skarbowa”. Pracował tam do wybuchu powstania warszawskiego. Pod koniec września 1944 r. wywieziony do obozu w Pruszkowie, skąd udało mu się wyjechać w okolice Krakowa. W lutym 1945 r. wyjechał do Łodzi, skąd w maju tego roku z ekipą Państwowego Urzędu Repatriacyjnego wyjechał do Koszalina. Pracował tam w oddziale PUR do połowy lutego 1946 r., a następnie w ZO PNZ początkowo jako referent, a od stycznia 1947 r. jako naczelnik Wydziału Finansowego (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 6, życiorys K. Kaćmy z 2 VIII 1948 r.; t. 1, protokół przesłuchania K. Kaćmy z 23 IV 1948 r.).

¹⁵ Ibid, t. 1, protokół przesłuchania K. Ziółkowskiego z 14 IV 1948 r.; Adam HEMPEL, *Pogrobowcy klęski. Rzecz o policji „granatowej” w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 41.

¹⁶ Jan Glišński urodził się 6 V 1890 r. w Dziekaniszkach w powiecie wileńskim, w rodzinie dzierżawcy rolnego, który zmarł w 1905 r. W 1911 r. zdał maturę i rozpoczął studia w Instytucie Weterynaryjnym w Warszawie (przeniesionym w 1915 r. do Moskwy), które skończył w 1916 r. Następnie został powołany do wojska rosyjskiego i wysłany na front turecki. W październiku 1918 r. został z wojska zwolniony, wrócił do Warszawy i pracował jako weterynarz.

dukcji – Ignacy Tadrzyński¹⁷, kierownik Referatu Akcji Siewnej – Józef Pakulski¹⁸. Ze sfer ziemiańskich wywodziło się dziewięciu spośród 11 inspek-

W maju 1920 r. powołany do Wojska Polskiego. Po odbyciu czynnej służby wojskowej pozostał w armii jako weterynarz i służył kolejno w Toruniu, Grodnie, Nowej Wilejce i Wilnie. We wrześniu 1939 r. został internowany na Litwie, w styczniu 1940 r. zwolniony, wrócił na Wileńszczyznę i pracował w swoim zawodzie. Po okupacji Litwy przez ZSRR władze sowieckie wyznaczyły go na kierownika lecznicy dla zwierząt w Święcianach. W czasie okupacji niemieckiej nadal pracował w tej lecznicy, pod kierownictwem lekarza Litwina. W styczniu 1944 r. wyjechał do Podbrodzia, gdzie pracował jako weterynarz. W lipcu 1944 r. władze sowieckie mianowały go powiatowym weterynarzem w Święcianach. W maju 1946 r. przyjechał do Tychowa w powiecie białogardzkim i pracował w swoim zawodzie, a 1 II 1947 r. podjął pracę w ZO PNZ w Koszalinie jako okręgowy inspektor weterynarii (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 6, życiorys J. Glińskiego z 1 VIII 1948 r.; t. 1, protokół przesłuchania J. Glińskiego z 24 IV 1948 r.).

¹⁷ Ignacy Tadrzyński urodził się 2 V 1890 r. w Sannikach, w powiecie średzkim, w rodzinie dzierżawcy rolnego. W 1905 r. skończył gimnazjum w Śremie, a w 1908 r. średnią szkołę rolniczą w Szamotułach. W 1911 r. rozpoczął studia rolnicze na Politechnice w Monachium, a po roku przeniósł się na Uniwersytet w Lipsku, który skończył w 1914 r. z tytułem dyplomowanego agronoma. Po studiach został rządcą w 350-hektarowym majątku Małe Łąki, w powiecie kościańskim, który dzierżawił jego ojciec. W 1921 r. objął w dzierżawę 600-hektarowy majątek Psarskie w powiecie szamotulskim, jednak w 1930 r. zbankrutował. Przez rok był rządcą w innym majątku, a następnie pełnił funkcję komisarycznego wójta gminy Lwówek, w powiecie nowotomyskim, a później wójta gminy Duszniki w powiecie szamotulskim. W 1932 r. wstąpił do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Po 1935 r. objął posadę nadzorcy majątków ziemskich z ramienia Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego ds. Majątkowych Posiadaczy Gospodarstw Wiejskich w Poznaniu. W 1940 r. został przez Niemców wysiedlony do Tarnobrzega. W 1941 r. otrzymał z ramienia Liegenschaftu posadę rządcy majątku Wojsław, w powiecie mieleckim, którą sprawował do przyjsia Armii Czerwonej w sierpniu 1944 r. Następnie został rządcą tego majątku z ramienia komisarza ziemskiego w Nisku. W marcu 1945 r. wrócił do Poznania, a w lipcu tego roku wyjechał do Koszalina, gdzie podjął pracę w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim jako referent. W marcu 1946 r. rozpoczął pracę w ZO PNZ w Koszalinie, początkowo jako referent, a od grudnia 1946 r. – kierownik referatu Planowania i Produkcji (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 6, życiorys I. Tadrzyńskiego z 2 VIII 1948 r.; t. 2, protokół przesłuchania I. Tadrzyńskiego z 1 VI 1948 r.; t. 1, protokół przesłuchania I. Tadrzyńskiego z 23 IV 1948 r.).

¹⁸ Józef Pakulski urodził się 4 XII 1911 r. w Zwierzyńcu, w powiecie zamojskim, w rodzinie ogrodnika. W 1932 r. zdał maturę w Krasnymstawie i odbył roczną służbę wojskową, którą zakończył w stopniu kaprala podchorążego. W 1935 r. zapisał się na studia rolnicze w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, które przerwała wojna. W kampanii wrześniowej walczył w 27 p.p. Po 17 IX 1939 r. przyjechał do Hrubieszowa i pomagał rodzicom w ogrodnictwie. W czerwcu 1940 r. zaczął pracować w Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Hrubieszowie. Latem 1941 r. wstąpił do Związku Walki Zbrojnej/Armii Krajowej. W maju 1943 r. został buchalterem w majątku Liwcz w powiecie hrubieszowskim, należącym do Liegenschaft i pracował tam do marca 1944 r. Następnie został skierowany przez Liegenschaft do majątku Skierbieszów w powiecie zamojskim, gdzie był rządcą. W lipcu 1944 r. otrzymał powołanie do Wojska Polskiego, jednak nie stawił się, lecz podjął pracę w Powiatowym Urzędzie Ziemskim w Zamościu, który skierował go ponownie do majątku Skierbieszów, gdzie był rządcą od września 1944 r. do kwietnia 1945 r. (do rozparcelowania). Następnie wyjechał do Poznania, a w lipcu 1945 r. do Koszalina, gdzie pracował w WUZ jako referent rolny. Od marca 1946 r. pracował

torów okręgowych: Tadeusz Czaplicki¹⁹, Tadeusz Przedpeński²⁰, Włodzimierz Sulimierski, Stanisław Suski, Adam Pułaski, Kazimierz Pułaski, Jerzy Pniewski²¹, Kazimierz Klimkiewicz, Konstanty Ciechomski, a także administratorzy zespołów: Edward Górski (Krosino, powiat białogardzki), Tadeusz Kohler-Okoński (Gwiazdowo, powiat szczecinecki), Włodzimierz Karotki (Świeżenka, powiat miasteczki), Ignacy Strzelecki (Łeknica, powiat szczecinecki), Witold Piłsudski, stryjeczny brat marszałka (Kielpin, powiat człuchowski), Bisikiewicz (Przechlewo, powiat człuchowski), Katkowski (Pakotulsko, powiat człuchowski), Suchodolski (Gniewno, powiat człuchowski), Przewoźny (Bińcze, powiat człuchowski), Golian (Łoża, powiat człuchowski), Kuczkowski (Jeziernik, powiat człuchowski), Kisielnicki (Lipka-Scholastykowo, powiat złotowski), Aleksander Waśniewski (Sławianowo, powiat złotowski), Jarzębski (Stawnica, powiat złotowski), Gołaszewski (Krajenka-Zalesie, powiat złotowski). W ZO PNZ w Koszalinie ziemianie stanowili najliczniejszą grupę wśród administratorów, znacznie większą aniżeli w innych okręgach²².

W tym środowisku zwolenników „władzy ludowej” było niewielu. Kadra kierownicza ZO PNZ znajdowała się pod wpływem Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) Stanisława Mikołajczyka. Zwolenników władzy komunistycznej można było policzyć na palcach jednej ręki. Należeli do nich: członkowie Polskiej Partii Robotniczej (PPR): zastępca dyrektora ZO PNZ (od stycznia 1948 r.) – Antoni Ambrożewicz, administrator zespołu Karwin w powiecie białogardzkim – Lucjan Jacyna (sekretarz Komitetu Gminnego PPR i członek Komitetu Powiatowego PPR w Białogardzie) oraz administrator zespołu Ryman w powiecie kołobrzeskim – Juliusz Barwiński²³.

Gdy po wyborach do Sejmu 19 I 1947 r. komuniści przystąpili do likwidowania PSL i usuwania jego działaczy ze wszystkich sfer życia publicznego, działania te nie mogły ominąć Pomorza Zachodniego²⁴. Jednym z pierwszych sygnałów do ataku na PNZ był artykuł pod zmiennym tytułem: *Byli dziedzicami*

w ZO PNZ w Koszalinie jako referent, a od sierpnia 1947 r. jako kierownik Referatu Akcji Siewnej (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 6, życiorys J. Pakulskiego z 2 VIII 1948 r.; t. 1, protokół przesłuchania J. Pakulskiego z 19 IV 1948 r.; t. 2, protokół przesłuchania J. Pakulskiego z 9 VI 1948 r.).

¹⁹ *Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 3, red. Janina LESKIEWICZOWA, Warszawa 1996, s. 29–30.

²⁰ *Ibid.*, cz. 6, Warszawa 2002, s. 144.

²¹ IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 1, protokół przesłuchania K. Ziółkowskiego z 13 IV 1948 r. i 14 IV 1948 r.

²² *Ibid.*, protokół przesłuchania K. Ziółkowskiego z 13 IV 1948 r.; T. OSIŃSKI, op.cit., s. 252. Wśród administratorów zespołów było więcej ziemian, jednak nie udało się ustalić ich nazwisk.

²³ IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 4, protokół przesłuchania J. Barwińskiego z 13 VII 1948 r., L. Jacyna z 15 VII 1948 r. i A. Ambrożewicza z 20 VII 1948 r.

²⁴ Kazimierz KOZŁOWSKI, *Między racją stanu a stalinizmem. Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim 1945–1955*, Warszawa–Szczecin 2000, s. 180–184.

ce „oddziedziczeni” po p. Mikołajczyku uprawiali sabotaż gospodarczy niszcząc majątki państwowe, który ukazał się 25 IX 1947 r. w „Głosie Szczecińskim”, piśmie PPR. Anonimowy autor informował o aresztowaniu grupy administratorów i rządców PNZ w powiecie kłodzkim na Dolnym Śląsku, pisząc m.in.: „W majątkach państwowych w pow. kłodzkim – b. minister rolnictwa p. Mikołajczyk – obsadził b. obszarników, jako «doskonałych fachowców». B. dziedzice «fachowo» zabrali się do rzeczy. «Jak za dawnych dobrych czasów» robotnik pracował na roli, a «panowie» zgarniali grube pieniądze do kieszeni. Pomni zaś tego, że obecnie rządzą «cudzym» majątkiem – marnowali go i uprawiali zwykły sabotaż”, po czym następował opis rzekomych nadużyć, kradzieży i sabotażu²⁵.

Ostre słowa krytyki skierowano pod adresem dyrekcji ZO PNZ w Koszalinie i Szczecinie na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) 30 IX i 1 X 1947 r. Omawiane były sprawozdania z działalności obu dyrekcji, a następnie przystąpiono do dyskusji. Dyskutanci ostro krytykowali obu dyrektorów PNZ za „skandaliczne ustosunkowanie się wielu administratorów i rządców do robotników, «jaśnie pańskie» przyzwyczajenia administratorów, rekrutujących się w przeważnej mierze z wywłaszczonych obszarników i wreszcie fakty sabotażu, wynikające z nieodpowiedniego doboru aparatu kierowniczego”. Zarzucono, zwłaszcza dyrekcji koszalińskiej, że „nie przejawia najmniejszych prób w kierunku wysuwania na stanowiska kierownicze oddanych i zdolnych robotników rolnych” oraz obwiniono ją o doprowadzenie do powstania zaległości z tytułu uposażeń, niewykonywanie planów, brak aktywności w pozyskiwaniu robotników polskich, tolerowanie kradzieży, nadużyć i niegospodarności, faworyzowanie Niemek przez administratorów i rządców, nieprzeciwdziałanie porzucaniu pracy przez polskich robotników. Na wniosek radnych PPR i stronnictw satelickich WRN przyjęła uchwałę, w której zażądała m.in. dokonania zmiany aparatu kontroli wewnętrznej, lepszego zabezpieczenia mienia, podniesienia wydajności pracy i produkcji oraz „oczyszczenia aparatu z elementów gospodarczo szkodliwych, a w szczególności elementu obszarniczego”²⁶.

Niektóre zarzuty były słuszne, inne wyolbrzymione, jeszcze inne zupełnie nieuzasadnione. Kradzieże, nadużycia i niegospodarność występowały w majątkach PNZ nader często, jednak dyrekcje ZO z tym walczyły, na co wskazuje fakt, że w 1947 r. aresztowano z tego powodu w obu zachodniopomor-

²⁵ Byli dziedzice „oddziedziczeni” po p. Mikołajczyku uprawiali sabotaż gospodarczy niszcząc majątki państwowe, Głos Szczeciński, nr 99 z 25 IX 1947 r.

²⁶ APS, WRN, sygn. 241, protokół z posiedzenia WRN 30 IX–1 X 1947 r.; *Demokratyzacja aparatu kierowniczego. Racjonalne gospodarowanie – podniesienie wydajności pracy zadecyduje o wykonaniu planu PZNZ*, Głos Szczeciński z 16 X 1947 r.

skich okręgach kilkunastu administratorów²⁷. Przełożeni dyrektora okręgu koszalińskiego dobrze oceniali jego pracę. Zaledwie kilka tygodni wcześniej, 18 VII 1947 r., minister rolnictwa i reform rolnych Jan Dąb-Kocioł, po przeprowadzonej inspekcji, wyraził pisemne uznanie Władysławowi Czarneckiemu „za dobrą organizację pracy oraz za pozytywne wyniki na odcinku zagospodarowania państwowych gospodarstw rolnych”²⁸.

Do ataku na ZO PNZ w Koszalinie przyłączył się także wojewoda szczeciński i działacz PPR – Leonard Borkowicz, w liście otwartym pt. „Kneblowanie ust działaczom demokratycznym”²⁹. Informował w nim o naradzie działaczy PPR i Stronnictwa Ludowego, która odbyła się 31 VIII 1947 r. w Białogardzie, na której L. Borkowicz mówił o potrzebie zainteresowania się obu organizacji partyjnych pracą majątków PNZ. W trakcie dyskusji zabrał głos rzadca majątku Buczyzna zespołu Wilczkowo w powiecie białogardzkim – Antoni Borowski (PPR) i oskarżył administratora tego zespołu Jana Zielewicza o sabotaż. Miał on polegać na tym, że J. Zielewicz polecił A. Borowskiemu zaorać 3,5 ha wymarżłej pszenicy. Ten polecenia nie wykonał i następnie z tego pola zebrał 53 q ziarna. Kilka tygodni po naradzie dyrektor ZO PNZ w Koszalinie skierował do Prokuratury przy Sądzie Okręgowym w Koszalinie zawiadomienie o popełnieniu przez A. Borowskiego przestępstwa pomówienia, a ta natychmiast wszczęła dochodzenie. Postępowanie dyrektora Czarneckiego oburzyło Borkowicza: „uważam, że opisane tu przeze mnie fakty dobitnie świadczą o próbie zakneblowania ust działaczom demokratycznym, którym sprawa walki ze szkodnictwem gospodarczym leży na sercu” – napisał w swoim liście otwartym³⁰.

Nagonka na kadrę kierowniczą PNZ nasiliła się po ucieczce Stanisława Mikołajczyka z kraju 21 X 1947 r.³¹ Dnia 16 I 1948 r. odbyła się w Szczecinie narada sekretarzy i aktywistów kół folwarcznych PPR, której przewodniczył I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR Wiktor Kłosiewicz. Lokalni aktywiści PPR wzywali na niej do „zdemokratyzowania aparatu rządców i administratorów”, czyli obsadzenia tych stanowisk członkami PPR, przytaczali przy-

²⁷ APS, WRN, sygn. 241, protokół z posiedzenia WRN 30 IX–1 X 1947 r.

²⁸ IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 8.

²⁹ Ibid., t. 2. Nie udało się ustalić dokładnej daty listu oraz w jakiej gazecie został opublikowany. Z tekstu listu wynika, że został on napisany w październiku 1947 r.

³⁰ W tej sprawie została powołana komisja dla zbadania postępowania J. Zielewicza, składająca się z inspektorów ZO PNZ w Koszalinie i Wojewódzkiego Zarządu Samopomocy Chłopskiej w Szczecinie. Ustaliła ona, że polecenie J. Zielewicza było słuszne, gdyż wiosną 1947 r. pszenica na tym polu nie weszła. Mimo to J. Zielewicz został aresztowany przez WUBP w Szczecinie. Nie udało się ustalić, jak zakończyła się ta sprawa (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 4, protokół przesłuchania Gustawa Kanera, referenta organizacyjnego ZO PNZ w Koszalinie z 13 VII 1948 r.; t. 5, wniosek o wyłączenie sprawy J. Zielewicza z 24 VII 1948 r.).

³¹ Pod koniec 1947 r. został usunięty ze stanowiska i na krótko aresztowany dyrektor ZO PNZ w Opolu Eugeniusz Klosse. Jego następcą został członek PPR (H. Duda, op.cit., s. 63–64).

kłady rzekomych aktów sabotażu, a nawet nie cofali się przed groźbami, jak jeden z dyskutantów, który powiedział: „jeżeli zaś znajdą się ludzie, którym wydaje się, że są panami folwarku, tak jak przed wrześniem 1939 roku [...], z tymi nie będziemy robić zbytnich ceregieli”³². Także na posiedzeniu WRN w Szczecinie 31 I 1948 r. po raz kolejny atakowano dyrekcje okręgowe PNZ, m.in. za to, że nadal „kultywują atmosferę jaśniepaństwa, szczególnie Dyrekcja Koszalińska”³³.

Hasłem do ostatecznej rozprawy z kadrą kierowniczą PNZ był zapewne obszerny artykuł Jerzego Nawrota pt. *W interesie robotników rolnych i państwa*, który ukazał się w „Głosie Szczecińskim” 12 II 1948 r. Autor napisał m.in.: „przy aktywnej pomocy naszej partii i siły obozu demokratycznego uda się całkowicie uporządkować gospodarkę majątków państwowych i uczynić z nich wzorowe fabryki zbożowo-hodowlane. Ale te wszystkie pomysły przemiany nie oznaczają bynajmniej, że na terenie majątków jest już dobrze i że wyczyszczono z nich do reszty bagno mikołajczykowskiej demoralizacji i rozkładu. Dzieją się jeszcze na terenie naszych majątków krzyczące nieprawości, jest jeszcze w nich wiele zła i o tych sprawach musimy głośno mówić, żeby budzić czujność opinii publicznej i władz. Są fakty sabotażu i karygodnego marnotrawstwa. [...] Plagą są huczne libacje imieninowe urządzone po rozmaitych majątkach przez panów rządców. [...] W tym samym czasie, celowo jęcząc robotników, wywołując wśród nich nastroje niezadowolenia i fermentu, administratorzy zalegają po 3–4 miesiące z poborami i wypłatą ordynarii. [...] Na niektórych majątkach [...] administratorzy nie uznają Komitetów Folwarcznych, rozwiązują je samowolnie i usuwają z pracy bardziej uświadomionych robotników, a są również wypadki – musimy to ze wstydem wyznać – kiedy administratorzy pozwalają sobie jeszcze dziś na gwałt fizyczny wobec robotników rolnych, gdzie biją ich po twarzy i kopią, jak za dawnych pańskich czasów”. Lekarstwem na te bolączki miało być – zdaniem autora – zwiększenie kontroli ze strony PPR: „Ta cała mikołajczykowska zgnilizna i rozpasanie pełni się zwłaszcza w tych majątkach, gdzie nie napotyka na opór ze strony Związku Zawodowego Robotników Rolnych, gdzie nie ma naszych kół partyjnych, albo gdzie one są słabe i bierne, gdzie nie ma należytej opieki ze strony powiatowych i wojewódzkich organizacji naszej partii lub innych stronnictw demokratycznych, gdzie brak wreszcie dostatecznej kontroli ze strony organów Ministerstwa Rolnictwa i administracji państwowej”³⁴.

³² *Współzawodnictwo pracy podniesie zarobki robotników rolnych. Aktywiści i sekretarze kół PPR w majątkach państwowych radzą nad usprawnieniem gospodarki i poprawą bytu*, Głos Szczeciński, nr 18 z 18 I 1948 r.

³³ APS, WRN, sygn. 247, protokół z posiedzenia WRN 31 I 1948 r.

³⁴ Jerzy NAWROT, *W interesie robotników rolnych i państwa*, Głos Szczeciński, nr 42 z 12 II 1948 r.

Przytoczone przez J. Nawrota przypadki „krzyczącej nieprawości” były na ogół albo nieprawdziwe, albo wyolbrzymione lub odosobnione, jednak zaleganie z wypłatą należności robotnikom folwarcznym stało się wielkim problemem w 1947 r. W dniu 1 lipca tego roku zaległości w wypłatach należności za pracę i ekwiwalent za deputaty dla robotników folwarcznych okręgu koszalińskiego PNZ wynosiły 90 mln zł³⁵. Zaległości te wywoływały niezadowolenie robotników i były powodem krótkotrwałych strajków w kilku majątkach. Administratorzy domagali się od ZO pieniędzy, wskazując na rozpaczliwe położenie robotników. Administrator zespołu Rymań w powiecie kołobrzeskim Juliusz Barwiński, członek PPR, w lipcu 1948 r. pisał, że: „ludzie dosłownie głodują, nie mając ani ziemniaków, ani zboża – jedzą różne ziele i jagody i tylko czekać, kiedy wybuchnie tyfus brzuszny spowodowany głodem”³⁶. Do strajków dochodziło w czerwcu i ponownie we wrześniu–październiku 1947 r. w zespole Łeknica-Ostrowąsy w powiecie szczecineckim oraz w kwietniu–maju 1947 r. w zespole Strzepowo w powiecie koszalińskim³⁷. W innych zespołach robotnicy grozili strajkami, a robotnicy sezonowi porzucali pracę³⁸.

Niektórzy robotnicy szukali pomocy w komitetach gminnych PPR oraz w opanowanym przez PPR Zarządzie Okręgowym Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych w Koszalinie. Funkcjonariusze PPR wykorzystywali takie przypadki do walki politycznej, oskarżając kierownictwo ZO PNZ w Koszalinie o celowe wstrzymywanie wypłat dla tych zespołów, których administratorzy należeli do tej partii³⁹. Jednak winę za powstanie ogromnych zaległości ponosił ZC PNZ w Poznaniu, który przekazywał pieniądze z dużym opóźnieniem i nie reagował na dziesiątki pism wysyłanych przez dyrekcję koszalińską⁴⁰. Podobna sytuacja zdarzyła się w ZO PNZ w Opolu i zapewne w innych okręgach⁴¹.

³⁵ IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 5, protokół przesłuchania W. Czarneckiego z 24 VII 1948 r.

³⁶ Ibid., t. 4, pismo administratora zespołu Romanów (obecnie Rymań) PNZ do ZO PNZ w Koszalinie z 18 VII 1948 r.

³⁷ Ibid., t. 4, protokół przesłuchania I. Strzeleckiego z 7 VII 1948 r.; pismo administratora zespołu Łeknica-Ostrowąsy do ZO PNZ w Koszalinie z 3 X 1947 r.; t. 2, protokół przesłuchania S. Czernikowskiego z 1 VII 1948 r.; protokół przesłuchania K. Ziółkowskiego z 17 VI 1948 r.; t. 5, protokół przesłuchania W. Czarneckiego z 24 VII 1948 r.

³⁸ Ibid., t. 4, pismo administratora zespołu Łaski w powiecie sławieńskim do ZO PNZ w Koszalinie z 20 VII 1947 r.; pismo administratora zespołu Ogrodzieniec (obecnie Gudowo) w powiecie drawskim do ZO PNZ w Koszalinie z 19 IX 1947 r.

³⁹ Ibid., t. 1, pismo sezonowych robotników rolnych z zespołu Łeknica-Ostrowąsy do KG PPR w Barwicach z września 1947 r.; meldunek sekretarza ZZPiRR w Koszalinie B. Zduńczyka, b.d.; t. 4, protokół przesłuchania B. Zduńczyka z 11 VII 1948 r.

⁴⁰ Ibid., t. 5, protokół przesłuchania W. Czarneckiego z 24 VII 1948 r.

⁴¹ H. DUDA, op.cit, s. 178–179.

W ostatnim dniu marca 1948 r. dyrektor Władysław Czarnecki podjął decyzję, którą trudno zrozumieć. Poleciał zwolnić z pracy około 80–90 administratorów, rządców, buchalterów i innych pracowników, w tym około 20 członków PPR. Wśród zwolnionych znaleźli się Lucjan Jacyna, członek KP PPR w Białogardzie, i Tadeusz Bandomir, sekretarz koła PPR przy bazie samochodowej ZO PNZ w Koszalinie⁴². Wydaje się, że W. Czarnecki nie zdawał sobie sprawy z tego, że tą decyzją wydał na siebie wyrok. Już po kilku dniach, na skutek interwencji kilku komitetów powiatowych PPR, zmuszony był przywrócić do pracy część członków tej partii. Sprawa jednak na tym się nie skończyła. Dnia 7 IV 1948 r. Tadeusz Bandomir wystosował pismo do Wydziału Śledczego Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Koszalinie, w którym oskarżył dyrekcję ZO PNZ o celowe rozbijanie komórki PPR. W 1948 r. był to bardzo poważny zarzut⁴³.

Dnia 2 IV 1948 r. rozpoczęła się szczegółowa kontrola koszalińskiego okręgu PNZ, którą przeprowadzili czterej inspektorzy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych: inż. Ignacy Binsztein, inż. Tadeusz Darnowski, Artur Augustyn i Edward Szpetkowski. Trwała ona do 31 maja. W raporcie końcowym inspektorzy dopatrzili się wielu nieprawidłowości i nadużyć (nieprzygotowanie do siewów wiosennych, wadliwe przerzuty ziarna siewnego, źle zorganizowana akcja omłotowa i niewłaściwy rozdział nawozów sztucznych, liczne padnięcia zwierząt hodowlanych, głównie owiec, nieprawidłowości przy rozdziale węgla i materiałów pędnych, obniżenie planu zasiewów wiosennych itp.)⁴⁴. Następną kontrolę przeprowadził inspektor szczecińskiej delegatury Biura Kontroli przy Radzie Państwa inż. Wawrzyniec Dąbrowski w dniach 3–21 lipca tego roku. Również ta kontrola stwierdziła wiele nieprawidłowości⁴⁵.

Nie czekając na zakończenie pierwszej kontroli, 9 kwietnia został aresztowany Józef Pakulski – kierownik referatu Akcji Siewnej i Kazimierz Ziółkowski – naczelnik Wydziału Zaopatrzenia i Zbytu, 23 kwietnia: dyrektor Władysław Czarnecki, Stanisław Rossochacki – naczelnik Wydziału Rolnego, Ignacy Tadrzyński – kierownik referatu Planowania i Produkcji, Karol Kaćma – na-

⁴² IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 4, protokół przesłuchania L. Jacyny z 15 VII 1948 r.; protokół przesłuchania F. Kawęckiego z 13 VII 1948 r.; protokół przesłuchania A. Ambrożewicza z 20 VII 1948 r.; protokół przesłuchania W. Czarneckiego z 29 VII 1948 r.; protokół przesłuchania B. Zduńczyka z 11 VII 1948 r.

⁴³ Ibid., t. 1, pismo T. Bandomira i A. Maciejewskiego do Wydziału Śledczego PUBP w Koszalinie z 7 IV 1948 r.; T. Bandomir był prawdopodobnie współpracownikiem UB, gdyż w 1954 r. pracował w WUBP w Koszalinie (Archiwum Państwowe w Koszalinie, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Koszalinie, sygn. 17124, uchwała Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Koszalinie z 24 IV 1954 r. w sprawie T. Bandomira).

⁴⁴ IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 2, wyciąg ze sprawozdania z dokonanej kontroli w ZO PNZ w Koszalinie od 2 IV do 31 V 1948 r.

⁴⁵ Ibid., t. 5, protokół z kontroli ZO PNZ w Koszalinie 3–21 VII 1948 r.

czelnik Wydziału Finansowego, Jan Gliński – okręgowy inspektor weterynaryjny, Stefan Koźniewski – okręgowy inspektor mechanizacji⁴⁶, Wanda Łapies – referentka materiałów pędnych i opałowych w Wydziale Zaopatrzenia i Zbytu⁴⁷, Piotr Korniejewski – były referent Wydziału Zaopatrzenia i Zbytu⁴⁸, Ignacy Strzelecki – administrator zespołu Łeknica-Ostrowąsy w powiecie szczecineckim⁴⁹, 25 kwietnia dwaj inspektorzy okręgowi: Stanisław Suski⁵⁰

⁴⁶ Stefan Koźniewski urodził się w 14 II 1900 r. w Warszawie, syn Stanisława i Aliny z domu Krzyżanowskiej. Ojciec pracował na kolei jako stolarz. Stefan w lutym 1918 r. wstąpił do 1 pp. Legionów. Odznaczony Krzyżem Walecznych za wojnę 1920 r. Do 1939 r. służył w różnych jednostkach Wojska Polskiego (ostatni stopień – major). W latach 1935–1937 pracował w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych. W trakcie kampanii wrześniowej dostał się do niewoli niemieckiej, z której uciekł w czasie ewakuacji w marcu 1945 r. Przebywał w Belgii i Francji, skąd został odesłany do 3 DP (Karpackiej). Stacjonował we Włoszech. W styczniu 1946 r. ruszył w podróż do Polski z zamiarem zabrania rodziny na Zachód. W lutym 1946 r. aresztowany w Czechosłowacji i przekazany władzom polskim. Więziony w Warszawie przez UB do listopada 1946 r. Następnie został zwolniony i od grudnia tego roku pracował jako inspektor mechanizacji w ZO PNZ w Koszalinie (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 1, protokół przesłuchania S. Koźniewskiego z 23 IV 1948 r.).

⁴⁷ Wanda Łapies urodziła się 24 II 1924 r. w Kijowie, córka Szczepana i Antoniny z domu Grajewskiej. W 1928 r. rodzice wrócili do Warszawy. Wanda mieszkała w Warszawie do powstania. Następnie rodzina została ewakuowana do powiatu łowickiego, skąd w 1945 r. przyjechała do Koszalina i pracowała jako urzędniczka w starostwie. W marcu 1946 r. podjęła pracę w ZO PNZ (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 1, protokół przesłuchania W. Łapies z 23 IV 1948 r.).

⁴⁸ Piotr Korniejewski urodził się 19 VII 1910 r. w Warszawie, syn Michała i Lidii z domu Gabszewicz. Ojciec był urzędnikiem magistratu w Warszawie. W czasie wojny Piotr pracował dorywczo i handlował. W sierpniu 1945 r. przyjechał do Koszalina i pracował tam najpierw w Głównym Urzędzie Handlu Wojskowego, a następnie od sierpnia 1946 r. do końca lutego 1948 r. w ZO PNZ (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 1–2, protokół przesłuchania P. Korniejewskiego z 24 IV i 26 VI 1948 r.).

⁴⁹ Ignacy Strzelecki urodził się 27 II 1899 r. w Watkowie w powiecie ciechanowskim, syn Józefa i Stefanii z domu Fabianowicz. Rodzice byli właścicielami majątku ziemskiego (180 ha) w powiecie ciechanowskim. Ignacy w 1918 r. skończył gimnazjum w Mińsku, a w 1923 r. Akademię Rolniczą w Bydgoszczy i objął majątek ojca. W czasie okupacji niemieckiej, do 1943 r. był zarządcą swojego majątku, a następnie został wysiedlony i został zarządcą majątku w powiecie przasnyskim. Pracował tam do stycznia 1945 r. Ponieważ jego majątek został rozparcelowany, pracował jako nauczyciel w szkole rolniczej w Rudzie w powiecie przasnyskim, a następnie w Powiatowym Biurze Rolnym w Przasnyszu. W lipcu 1946 r. został administratorem zespołu Łeknica-Ostrowąsy (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 2, protokół przesłuchania I. Strzeleckiego z 24 IV 1948 r.).

⁵⁰ Stanisław Suski urodził się 6 I 1912 r. w Rożdżałach w powiecie kaliskim, syn Brunona i Rozalii. Ojciec posiadał majątek ziemski w Laskach, w powiecie grójeckim (575 ha), a matka w Rożdżałach (250 ha). Stanisław w 1932 r. skończył gimnazjum humanistyczne w Kaliszu i podjął studia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Po trzech semestrach przerwał naukę z powodu choroby i został administratorem majątku ojca do końca wojny. W 1943 r. kupił gospodarstwo rolne we wsi Kozery w powiecie grodziskim (7,8 ha). Do końca 1945 r. pracował na swoim gospodarstwie, ponieważ majątki rodziców zostały rozparcelowane. W lutym 1946 r. podjął pracę w ZO PNZ w Koszalinie (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 2, protokół przesłuchania S. Suskiego z 27 IV 1948 r.).

i Włodzimierz Sulimierski⁵¹. Łącznie aresztowano 13 osób – prawie całe kierownictwo ZO PNZ w Koszalinie. Zostali oni przewiezieni do więzienia karno-śledczego Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Szczecinie. Już 5 maja Włodzimierz Sulimierski został zwolniony z powodu złego stanu zdrowia jego i jego żony⁵². Do zwolnienia Sulimierskiego mogło przyczynić się to, że będąc administratorem majątku Okołowice, ukrywał tam do końca okupacji żydowską lekarkę⁵³.

Po aresztowaniu Władysława Czarneckiego obowiązki dyrektora ZO PNZ w Koszalinie pełnił jego dotychczasowy zastępca Antoni Ambrożewicz (PPR), a od 1 VII 1948 r. dyrektorem został dotychczasowy administrator zespołu Rymanów w powiecie kołobrzeskim – inż. rolnik Juliusz Barwiński (PPR). Najważniejsze stanowiska objęli członkowie PPR.

Śledztwo prowadzili funkcjonariusze WUBP, a podejrzani byli przesłuchiwali głównie przez chor. Aleksandra Merzę⁵⁴, znanego ze stosowania tortur w śledztwie⁵⁵, i Michała Glazmana, a także sporadycznie przez innych funkcjonariuszy, pod nadzorem prokuratora Wojskowej Prokuratury Rejonowej (WPR) w Szczecinie mjr. Rafała Kaniewicza⁵⁶. Podejrzanym zarzucono przestępstwo z art. 3 pkt. 2 dekretu z 13 VI 1946 r. o przestępstwach szczególnie

⁵¹ Włodzimierz Sulimierski urodził się 6 I 1883 r. w Zielęcicach w powiecie łaskim, syn Karola i Józefy. W 1906 r. skończył studia rolnicze w Czechach i po śmierci ojca odziedziczył jego majątek w Zielęcicach (80 ha), gdzie gospodarował do 1940 r. Po odebraniu majątku przez Niemców został administratorem majątku Okołowice w powiecie radomszczańskim (500 ha) z ramienia Liegenschaftu. Pracował tam do rozparcelowania w 1945 r. W kwietniu tego roku został dyrektorem WUZ w Koszalinie, a od maja 1946 r. pracownikiem ZO PNZ w tym mieście (IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 2, protokół przesłuchania W. Sulimierskiego z 28 IV 1948 r.).

⁵² Ibid., postanowienie o uchyleniu środka zapobiegawczego z 5 V 1948 r.

⁵³ Ibid., pismo W. Sulimierskiego do wojskowego prokuratora rejonowego w Szczecinie z 5 V 1948 r.

⁵⁴ Aleksander Merza (1919–1990), urodzony w Szumsku w powiecie krzemienieckim na Wołyniu, ukończył szkołę handlową w Krzemieńcu. W 1940 r. wywieziony do Kazachstanu, od kwietnia do września 1946 r. kierownik działu finansowego spółdzielni rolniczo-handlowej w Białogardzie, od września 1946 r. do października 1947 r. księgowy i oficer śledczy PUBP w Białogardzie, od listopada 1947 r. do lipca 1950 r. oficer śledczy WUBP w Szczecinie (Radosław PTASZYŃSKI, *Sędziowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie i ich wyroki. Studia i materiały*, Szczecin 2008, s. 17, przyp. 48; *Twarze szczecińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa szczecińskiego. Informator personalny*, red. Paweł KNAP, Marcin OZGA, Marcin STEFANIAK, Szczecin 2008, s. 140).

⁵⁵ Radosław PTASZYŃSKI, *Wojskowy Sąd Rejonowy i Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Szczecinie w latach 1946–1955*, Szczecin 2010, s. 282.

⁵⁶ Rafał Kaniewicz (1911–1982) – do 1946 r. używał nazwiska Kanner, urodzony w Nowym Sączu, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, do 1939 r. adwokat. Od kwietnia do listopada 1941 r. w Armii Czerwonej, w czasie podróży do armii Andersa aresztowany i skazany na 10 lat obozu pracy za dezercję. Do Polski wrócił w 1945 r. Od października 1945 r. do listopada 1946 r. wiceprokurator Sądu Specjalnego w Gdańsku, od listopada 1946 r. do lutego

niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, czyli sabotaż⁵⁷. Śledztwo trwało do początku sierpnia 1948 r. i, jak można się domyślać, było brutalne, gdyż podejrzanych przesłuchiwał głównie chor. A. Merza. Poza tym wszyscy oskarżeni na procesie odwołali swoje zeznania złożone w śledztwie, sugerując, że zostali do nich zmuszeni. Dnia 27 lipca WPR umorzyła postępowanie przeciwko Włodzimierzowi Sulimierskiemu, Piotrowi Korniejewskiemu i Stanisławowi Suskiemu z powodu braku dostatecznych dowodów winy i zwolniła dwóch ostatnich z aresztu⁵⁸, a także wyłączyła sprawę przeciwko Ignacemu Strzeleckiemu do odrębnego postępowania⁵⁹. W dniu 4 sierpnia WPR wydała postanowienie w sprawie częściowego umorzenia sprawy przeciwko Wandzie Łapies i Stefanowi Koźniewskiemu. Przeciwko tym osobom umorzono postępowanie o sabotaż, natomiast, jako podejrzanych o inne przestępstwa, przekazano do dyspozycji Delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Szczecinie⁶⁰. Nie udało się ustalić ich dalszych losów.

Dnia 9 VIII 1948 r. śledztwo zostało zamknięte i chor. A. Merza sporządził akt oskarżenia przeciwko Władysławowi Czarneckiemu, Janowi Glińskiemu, Karolowi Kaćmie, Józefowi Pakulskiemu, Stanisławowi Rossochackiemu, Ignacemu Tadrzyńskiemu i Kazimierzowi Ziółkowskiemu, oskarżając ich o sabotaż.

Władysław Czarnecki, Stanisław Rossochacki i Ignacy Tadrzyński oskarżeni zostali o to, że mając wszechstronną możliwość wykonania na podległym terenie zasiewów wiosennych w 1948 r., co najmniej na obszarze 64471 ha, świadomi skutków swego działania, zmniejszyli obszar zasiewów o 5996 ha, hamując w ten sposób zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych i narażając skarb państwa na stratę 7 tys. ton zboża, czyli ponad 60 mln zł.

1948 r. podprokurator WPR w Gdańsku, następnie podprokurator WPR w Szczecinie (R. Ptaszyński, *Sędziowie Wojskowego Sądu*, s. 19, przyp. 56).

⁵⁷ Dziennik Ustaw (dalej cyt. Dz.U.) z 1946 r., nr 30, poz. 192. Art. 3 tego dekretu brzmiał: „Kto dopuszcza się aktów sabotażu przez: 1) niszczenie lub czynienie niezdatnymi do użytku zakładów lub urządzeń użyteczności publicznej albo komunikacji publicznej bądź urządzeń służących obronie Państwa Polskiego lub sprzymierzzonego; 2) uniemożliwienie lub utrudnienie prawidłowego działania zakładów lub urządzeń wymienionych w pkt. 1; 3) wytwarzanie wbrew warunkom umówionej dostawy dla wojska przedmiotów zupełnie lub w znacznym stopniu niezdatnych do użytku, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3 lub dożywotnio albo karze śmierci”.

⁵⁸ IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 5, wniosek w przedmiocie umorzenia postępowania karnego przeciwko W. Sulimierskiemu, P. Korniejewskiemu i S. Suskiemu z 27 VII 1948 r.

⁵⁹ Ibid., wniosek o wyłączenie sprawy przeciwko I. Strzeleckiemu z 27 VII 1948 r.

⁶⁰ Ibid., t. 6, wniosek z 4 VIII 1948 r. w przedmiocie częściowego umorzenia sprawy W. Łapies i S. Koźniewskiego i przekazania według właściwości.

Władysław Czarnecki, Stanisław Rossochacki, Ignacy Tadrzyński, Kazimierz Ziółkowski i Józef Pakulski oskarżeni zostali o to, że dopuścili do zdeorganizowania przygotowań do wiosennej akcji siewnej w 1948 r., opóźniając terminowe wykonanie siewów oraz powodując zmniejszenie plonów i w ten sposób narażając skarb państwa na nieobliczalnie duże straty.

Władysław Czarnecki, Kazimierz Ziółkowski i Józef Pakulski oskarżeni zostali o to, że dopuścili do dezorganizacji pracy Wydziału Zaopatrzenia i Zbytu, w rezultacie czego nie rozprowadzono materiałów przemysłowych, spożywczych i tekstylnych znajdujących się w magazynach wydziału, niezbędnych dla normalnej pracy zespołów oraz robotników, którzy z tego powodu ulegli zniechęceniu, przez co ich wydajność pracy zmniejszyła się, co w rezultacie narażiło skarb państwa na nieobliczalnie duże straty i podważyło autorytet państwa.

Władysław Czarnecki, Jan Gliński i Stanisław Rossochacki oskarżeni zostali o to, że dopuścili do masowych padnięć owiec i jagniąt w owczarniach zarodowych oraz do masowych, bo sięgających 40% przyrostu, padnięć prosiąt, a także do rozwleczenia chorób infekcyjnych przez zaniechanie zarządzenia badań lekarskich owiec przed ich przerzutami i kwarantanny, przez co zmniejszyli stan inwentarza żywego, hamując rozwój hodowli i inwentarza żywego w kraju i narażając skarb państwa na straty w wysokości ponad 2 mln zł.

Władysław Czarnecki i Karol Kaćma oskarżeni zostali o to, że dopuścili do wielokrotnego tworzenia się zaległości należności za pracę robotników zespołowych, mimo posiadania przez ZO PNZ w tym czasie dostatecznych funduszy, co spowodowało znaczne zmniejszenie wydajności pracy robotników i podważanie zaufania społeczeństwa do państwowej gospodarki rolnej, zatem do państwa, oraz narażiło skarb państwa na nieobliczalnie duże straty⁶¹.

Autor aktu oskarżenia oparł się głównie na orzeczeniu powołanych 2 VIII 1948 r. przez WUBP biegłych – inspektorów Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych: Ignacego Binsztejna, Tadeusza Darnowskiego i Edwarda Szpetkowskiego oraz dyrektora Departamentu Weterynarii tego ministerstwa – Stanisława Kraussa⁶². Akt oskarżenia został zatwierdzony 13 VIII 1948 r. przez ppłk. Tadeusza Juśkiewicza, wojskowego prokuratora rejonowego, i skierowany do Wojskowego Sądu Rejonowego (WSR) w Szczecinie w celu rozpatrzenia w trybie zwykłym⁶³.

Proces pokazowy przed WSR toczył się w dniach 23–28 i 31 VIII 1948 r. w sali WRN w Szczecinie. Składowi orzekającemu przewodniczył jeden z naj-

⁶¹ Ibid., t. 6, akt oskarżenia z 10 VIII 1948 r.

⁶² Ibid., orzeczenie biegłych powołanych przez WUBP 2 VIII 1948 r.

⁶³ Ibid., postanowienie o zatwierdzeniu aktu oskarżenia z 13 VIII 1948 r.

bardziej dyspozycyjnych sędziów wojskowych – ppłk Kazimierz Stojanowski⁶⁴, a także chor. Antoni Szczerbanowski i chor. Wincenty Śmigieński. Oskarżał prokurator WPR mjr Rafał Kaniewicz. Oskarżonych bronili obrońcy wojskowi ze Szczecina: Władysława Czarneckiego – adw. Tadeusz Tomicki; Jana Glińskiego – adw. Adam Radomski; Józefa Pakulskiego, Stanisława Rossochackiego i Karola Kaćmę – adw. Maciej Majster; Kazimierza Ziółkowskiego – adw. Wacław Skobierski i Ignacego Tadrzyńskiego – adw. Józef Szapiro. Kilka dni wcześniej, w tym samym miejscu, odbył się proces pokazowy członków organizacji BOA, w którym oskarżono 23 osoby, z których sześciu skazano na karę śmierci, a dwóch na karę dożywotniego więzienia⁶⁵. Nie był to bynajmniej przypadek. Komunistyczna propaganda usiłowała przeprowadzić paralełę między obu procesami⁶⁶.

Rozprawa przeciwko kierownictwu ZO PNZ w Koszalinie była parodią procesu. W pierwszych dniach zeznawali oskarżeni. Wszyscy odwołali swoje zeznania złożone w śledztwie i żaden nie przyznał się do winy. Władysław Czarnecki mówił o ogromnych trudnościach, z jakimi borykał się ZO: brak wykwalifikowanych pracowników i niedobór robotników po wysiedleniu Niemców, nieprzekazywanie gotówki w terminie przez ZC PNZ, stale zmieniający się obszar gruntów rolnych (przejmowanie majątków od Armii Radzieckiej i przekazywanie innych majątków na parcelację i osadnictwo). Wyjaśnił, że obniżenie planu zasiewów wiosennych w 1948 r. spowodowane było brakiem ziarna siewnego i siły pociągowej, zaleganie artykułów spożywczych

⁶⁴ Kazimierz Stojanowski (1897–1975), urodził się w Folwarkach, w powiecie złoczowskim, w województwie tarnopolskim. Ojciec był cieślą. W Złoczowie ukończył szkołę podstawową i gimnazjum. W styczniu 1916 r. powołany do armii austriackiej. W maju 1919 r. rozpoczął służbę w Wojsku Polskim, w czerwcu 1921 r. przeniesiony do rezerwy w stopniu podchorążego. W latach 1921–1924 studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, natomiast dyplom mgr. prawa uzyskał w 1928 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1928–1938 kolejno aplikant, asesor i sędzia we Lwowie, Podhajcach i Kosowie Huculskim. Od stycznia do września 1939 r. i następnie od listopada 1939 r. do listopada 1940 r. oraz od września 1944 r. kierownik Sądu Grodzkiego w Pruchniku, w powiecie jarosławskim. Od stycznia 1945 r. pracował w sądownictwie wojskowym w Lublinie, Białymstoku, Piotrkowie Trybunalskim i Radomiu. Od lipca 1946 r. zastępca szefa Wydziału Zamiejscowego w Koszalinie WSR w Szczecinie, od listopada 1946 r. zastępca szefa WSR w Szczecinie, od lutego 1948 r. szef WSR w Szczecinie. We wrześniu 1953 r. był członkiem składu orzekającego w WSR w Warszawie, przed którym odbył się proces bp. kieleckiego Czesława Kaczmarka. Od czerwca 1955 r. do grudnia 1963 r. był wiceprezesem Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie (R. PTASZYŃSKI, *Sędziowie Wojskowego Sądu*, s. 45–52; *Proces księdza biskupa Kaczmarka i innych członków ośrodka antypaństwowego i antyludowego. Stenogram procesu odbytego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie w dniach 14 IX – 21 IX 1953 r.*, red. Jan SIEMIANOWSKI, Warszawa 1953, s. 35).

⁶⁵ R. PTASZYŃSKI, *Wojskowy Sąd Rejonowy*, s. 110.

⁶⁶ 63 miliony strat spowodowali sabotażyści z PNZ. Pierwszy dzień procesu przeciwko Czarneckiemu i innym, *Głos Szczeciński*, nr 234 z 25 VIII 1948 r.

i przemysłowych w magazynach – nieustaleniem cen na te artykuły przez ZC lub ustaleniem cen zbyt wysokich, nadmierna śmiertelność owiec i prosiąt – brakiem wykwalifikowanych owczarzy (po wysiedleniu fachowców niemieckich) i weterynarzy (w całym okręgu pracował tylko jeden weterynarz i jego dwóch pomocników), tworzenie się zaległości w wypłatach dla robotników folwarcznych – nieprzekazywaniem, mimo wielu monitów, gotówki przez ZC lub przysyłaniem tylko na ściśle określone cele, inne niż wypłaty dla robotników. Wyjaśnienia pozostałych oskarżonych były podobne. Przyjęli oni jednolitą strategię obrony, nie przyznając się do winy i tłumacząc nieprawidłowości przyczynami obiektywnymi.

Następnie zostało przesłuchanych dziewięciu świadków oskarżenia, w tym dwóch doprowadzonych z aresztu WUBP (Ignacy Strzelecki i Jan Zielewicz), a także trzech biegłych, którzy przygotowali orzeczenie na zlecenie WUBP z 2 VIII 1948 r. Sąd nie dopuścił ani jednego wniosku dowodowego obrońców zarówno z przesłuchania świadków, jak i z dokumentów. Po zakończeniu postępowania dowodowego prokurator mjr Rafał Kaniewicz zażądał dla Władysława Czarneckiego kary śmierci, dla Stanisława Rossochackiego najsurowszej kary więzienia, a dla pozostałych oskarżonych surowego wymiaru kary. Obrońcy i oskarżeni prosili o uniewinnienie⁶⁷.

Wyrok został ogłoszony 3 IX 1948 r. Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi zarzucanych im czynów i skazał: Władysława Czarneckiego na karę śmierci, utratę praw publicznych i honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia; Stanisława Rossochackiego na karę 15 lat więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na lat pięć; Karola Kaćmę na karę 12 lat więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na cztery lata, Kazimierza Ziółkowskiego na karę ośmiu lat więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na trzy lata; Józefa Pakulskiego na karę sześciu lat więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na trzy lata; Ignacego Tadrzyńskiego na karę pięciu lat więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na dwa lata i Jana Glińskiego na karę czterech lat więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na dwa lata. Na poczet kary więzienia Rossochackiemu, Kaćmie, Ziółkowskiemu, Pakulskiemu, Tadrzyńskiemu i Glińskiemu zaliczono okres tymczasowego aresztowania⁶⁸.

W tym samym dniu skład sądzący na podstawie art. 250 Kodeksu Wojaskowego Postępowania Karnego wydał opinię w sprawie ułaskawienia Władysława Czarneckiego⁶⁹. Biorąc pod uwagę, że administrowanie podległym

⁶⁷ IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 7, protokół rozprawy z 23 VIII – 3 IX 1948 r.

⁶⁸ Ibid., wyrok z 3 IX 1948 r.

⁶⁹ Art. 250 KWPK stanowił: „jeżeli orzeczono karę śmierci, wówczas bezpośrednio po podpisaniu wyroku skład sądzący odbywa naradę celem rozważenia, czy skazany zasługuje na ułaskawienie i jaka kara byłaby odpowiednia w razie ułaskawienia. Opinię w tym przedmiocie

ZO PNZ w Koszalinie terenem napotykało na poważne trudności w początkach jego zagospodarowania i przyczyniało się do obniżenia sprawności ze względu na dużą liczbę majątków, rozległość terytorialną i niekorzystne położenie siedziby ZO oraz to, że do połowy 1947 r. praca skazanego była pozytywnie oceniana, uznał, że zasługuje on na ułaskawienie i zasugerował w takim przypadku karę 10 lat więzienia, utratę praw publicznych i honorowych na cztery lata bez przepadku mienia⁷⁰. Występując o ułaskawienie, skład orzekający pośrednio przyznawał, że proces miał charakter polityczny, a orzeczona kara śmierci była niesprawiedliwa. Opinia w sprawie ułaskawienia nie została upubliczniona, natomiast wyrok został ogłoszony publicznie i był wykorzystywany w propagandzie komunistycznej do atakowania przeciwników reżimu. Odegrał zatem swoją rolę zastraszającą i nie było potrzeby jego wykonywania.

Propaganda komunistyczna nadała procesowi duży rozgłos. Na łamach „Głosu Szczecińskiego” ukazało się dziesięć obszernych relacji, w których propagandyści PPR bezpardonowo oczerniali oskarżonych, nie zwracając uwagi na fakty⁷¹. Podsumowaniem tej akcji był artykuł anonimowego funkcjonariusza aparatu propagandy zamieszczony w gazecie 2 IX 1948 r., czyli w przeddzień ogłoszenia wyroku. Autor, nie kryjąc w ogóle politycznej inspiracji procesu, napisał: „proces szczeciński, jak rzadko który w ostatnim czasie, obnażył niektóre formy walki wroga klasowego z ustrojem ludowym na odcinku wiejskim. W walce tej wróg chwycił się taktyki niezwykle podstępnej, zalecającej i nakazującej jak największą czujność. Jest to bowiem taktyka wślizgiwania się do instytucji i urzędów, obejmowania kierowniczych stanowisk i działania na szkodę, przy zachowaniu pozorów ofiarnej, oddanej pracy dla dobra powierzonej placówki, dla dobra państwa [...]. Można na przykładzie tego procesu jeszcze raz stwierdzić, jak głęboko antynarodową i antypolską stała się nasza reakcja [...]. To nienawiść do ustroju ludowego pchnęła oskarżonych na drogę

dołącza się do akt sprawy”, zob. dekret z dnia 23 VI 1945 r. Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego: Dz.U. z 1945 r., nr 36, poz. 216.

⁷⁰ IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 7, opinia składu sądu z 3 IX 1948 r.

⁷¹ *Proces sabotażystów z PNZ przed sądem w Szczecinie*, Głos Szczeciński, nr 232 z 23 VIII 1948 r.; *63 miliony strat spowodowali sabotażyści z PNZ. Pierwszy dzień procesu przeciwko Czarneckiemu i innym*, ibid., nr 234 z 25 VIII 1948 r.; *Sabotażyści*, ibid., nr 234 z 25 VIII 1948 r.; *Sabotażyści popierali obszarników i szykanowali członków partii demokratycznych. Drugi dzień procesu w sprawie PNZ w Koszalinie*, ibid., nr 235 z 26 VIII 1948 r.; *Trzeci dzień procesu sabotażystów z PNZ. Zakończono już przesłuchiwanie oskarżonych i sąd rozpoczął postępowanie dowodowe*, ibid., nr 236 z 27 VIII 1948 r.; *Czwarty dzień procesu sabotażystów z PNZ. Świadkowie potwierdzają winę oskarżonych*, ibid., nr 237 z 28 VIII 1948 r.; *Sabotażyści wyrządzili niepowetowane szkody gospodarce narodowej. Piąty dzień procesu szkodników gospodarczych z PNZ*, ibid., nr 238 z 29 VIII 1948 r.; *Niepowetowane szkody wyrządzili Państwu sabotażyści z PNZ*, ibid., nr 239 z 30 VIII 1948 r.; *Sabotaż gospodarczy to jedna z form walki klasowej. Czego nas uczy proces b. kierowników PNZ w Koszalinie*, ibid., nr 241 z 1 IX 1948 r.

występkę, to pragnienie, ażeby wróciły czasy, gdy znowu jaśniepański bat będzie mógł bezkarnie świstać nad grzbietem pochylonego robotnika, kazała im opóźnić proces zagospodarowania Pomorza Szczecińskiego, przysparzać argumentów rewizjonistom niemieckim i ich anglosaskim opiekunom. Posłany «na robotę» w charakterze dyr. koszalińskiego PNZ przez swego mocodawcę Mikołajczyka, osk. Czarnecki i pozostali oskarżeni po ucieczce tego ostatniego z kraju, pozostali mu wierni. On, ten niedoszły «wódz», za granicą na polecenie swoich panów z Wall Street urządził tournée i szkalował Polskę, oni zaś tu nie omieszkali żadnej sposobności, ażeby swoją codzienną działalnością, wyrządzić jej jak największe szkody”. Na koniec autor wezwał czytelników do czujności: „ale wymowa procesu jest silna. Mówi on o tym, że trzeba zwiększyć czujność, bo na odcinku walki klasowej z reakcją nie ma zacisza, bo chwytą się ona podstępnych, perfidnych i niebezpiecznych sposobów. Tę czujność muszą przejawiać członkowie partii demokratycznych i bezpartyjni, muszą ją na odcinku wiejskim przejawiać robotnicy rolni, mało i średniorolni chłopci. Wszyscy, którym bliski jest trud robotnika i chłopca, którym bliskie jest zagadnienie podniesienia dobrobytu najszerszych mas ludowych, którym droga jest sprawa zagospodarowania Ziemi Odzyskanych”⁷². Na dwa dni przed ogłoszeniem wyroku w organie PPR bardzo wyraźnie napisano, jakiego partia oczekuje: „wróg, który chce dezorganizować naszą gospodarkę, nasze rolnictwo, który chce powstrzymać koło naszego rozwoju, musi przez te koła zostać zmiażdżony. Nie powinno być żadnych okoliczności łagodzących tam, gdzie w grę wchodzi interesy mas pracujących, interesy Polski Ludowej”⁷³.

Od wyroku z 3 IX 1948 r. wszyscy adwokaci skazanych złożyli 10 września skargę rewizyjną do Najwyższego Sądu Wojskowego (NSW) w Warszawie. W obszernej apelacji (57 stron maszynopisu) nie zostawili suchej nitki na przebiegu procesu, wyroku i jego uzasadnieniu. Przytoczyli wiele przykładów naruszania przepisów proceduralnych: niedopuszczenie do złożenia zeznań przez żadnego świadka obrony, odrzucenie wszystkich wniosków dowodowych obrony, mających udowodnić niewinność oskarżonych. Następnie odwołując się do ekspertyz i zeznań świadków obrony, odrzucili zarzuty niegospodarności i sabotażu. W konkluzji wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy WSR w Szczecinie do ponownego rozpoznania w innym składzie⁷⁴.

NSW w składzie: przewodniczący – płk Kazimierz Drohomirecki, sędzia sprawozdawca – ppłk Leo Hochberg i sędzia ppłk Beniamin Karpiński, rozpo-

⁷² Dalszy ciąg procesu sabotażystów z PNZ. Prokurator domaga się najwyższego wymiaru kary dla osk. Czarneckiego, *ibid.*, nr 242 z 2 IX 1948 r.

⁷³ Sabotaż gospodarczy to jedna z form walki klasowej. Czego nas uczy proces b. kierowników PNZ w Koszalinie, *ibid.*, nr 241 z 1 IX 1948 r.

⁷⁴ IPNS, sygn. Sz. 61/222, t. 7, skarga rewizyjna do NSW w Warszawie z 10 IX 1948 r.

znał skargę rewizyjną 29 XII 1948 r. Sąd uznał częściowo argumenty obrony i zmienił wyrok WSR z 3 IX 1948 r. przez:

- zmianę wymierzonej Władysławowi Czarneckiemu kary śmierci z karami dodatkowymi na karę 15 lat więzienia z utratą praw publicznych i honorowych na pięć lat;
- zmianę wymierzonej Stanisławowi Rossochackiemu kary 15 lat więzienia z karami dodatkowymi na karę 10 lat więzienia z utratą praw publicznych i honorowych na pięć lat;
- zmianę kwalifikacji czynów przypisanych Kazimierzowi Ziółkowskiemu i Józefowi Pakulskiemu z sabotażu na działanie na szkodę interesu publicznego w zakresie planowego rozdziału towarów między ludność przez niedopełnienie zleconych czynności albo przez rozporządzenie towarami niezgodnie ze zleceniem lub obowiązującymi przepisami (art. 41 § 1 dekretu z 13 VI 1946 r.) i zmianę wymierzonej Ziółkowskiemu kary ośmiu lat więzienia z karami dodatkowymi na cztery lata więzienia bez kar dodatkowych i wymierzonej Pakulskiemu kary sześciu lat więzienia z karami dodatkowymi na karę czterech lat więzienia bez kar dodatkowych;
- zmianę kwalifikacji czynów przypisanych Aleksandrowi Kaćmie z sabotażu na złośliwe lub uporczywe uchylanie się przełożonego lub pracodawcy od wykonania ustawowego lub społecznego obowiązku dbałości o dobro pracowników i przez to narażanie ich na szkodę (art. 42 dekretu z 13 VI 1946 r.) i zmianę wymierzonej mu kary 12 lat więzienia z karami dodatkowymi na karę 5 lat więzienia bez kar dodatkowych;
- zmianę kwalifikacji czynów przypisanych Janowi Glińskiemu z sabotażu na działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego przez urzędnika poprzez przekroczenie władzy lub niedopełnienie obowiązku (art. 286 § 1 kodeksu karnego z 11 VII 1932 r.) i zmianę wymierzonej mu kary czterech lat więzienia z karami dodatkowymi na karę dwóch lat więzienia bez kar dodatkowych;
- kara pięciu lat więzienia z karami dodatkowymi wymierzona Ignacemu Tadrzyńskiemu została utrzymana⁷⁵.

Skazani przez kilka miesięcy po wyroku odbywali karę w więzieniu karno-śledczym w Szczecinie, a następnie zostali osadzeni w więzieniu w Wronkach. Tam 17 II 1950 r. zmarł Ignacy Tadrzyński⁷⁶. Jan Gliński został zwolniony z więzienia 23 IV 1950 r., po odbyciu całej kary⁷⁷, Aleksander Kaćma został warunkowo zwolniony 6 II 1952 r.⁷⁸, Józef Pakulski i Kazimierz Ziółkowski

⁷⁵ Ibid., postanowienie NSW z 29 XII 1948 r.

⁷⁶ Ibid., t. 8, zawiadomienie o śmierci więźnia I. Tadrzyńskiego z 17 II 1950 r.

⁷⁷ Ibid., zawiadomienie o zwolnieniu więźnia karnego J. Glińskiego z 23 IV 1950 r.

⁷⁸ Ibid., zawiadomienie o warunkowym zwolnieniu A. Kaćmy z 30 I 1952 r.

zostali zwolnieni 9 IV 1952 r., po odbyciu całej kary⁷⁹, Władysław Czarnecki otrzymał od WSR w Szczecinie roczną przerwę w odbywaniu kary z powodu złego stanu zdrowia i 11 IX 1954 r. został zwolniony z więzienia⁸⁰. Najdłużej przebywał w więzieniu Stanisław Rossochacki, któremu WSR w Szczecinie dopiero 19 II 1955 r. udzielił rocznej przerwy w odbywaniu kary⁸¹.

Czarnecki i Rossochacki do więzienia już nie wrócili, ponieważ po zmianach politycznych w Polsce w 1956 r. minister sprawiedliwości założył od wyroku z 3 IX 1948 r. rewizję nadzwyczajną do Sądu Najwyższego, który rozpoznał sprawę 17 I 1957 r. Sąd uniewinnił Czarneckiego, Glińskiego, Kaćmę, Pakulskiego, Rossochackiego i Ziółkowskiego od wszystkich stawianych im zarzutów, natomiast sprawę zmarłego Tadrzyńskiego umorzył⁸².

Skazani kierownicy ZO PNZ w Koszalinie uosabiali wszystko to, czego komuniści nienawidzili. Wywodzili się ze sfer ziemiańskich lub byli związani z ziemiaństwem (Czarnecki, Rossochacki, Tadrzyński), walczyli z bolszewikami w wojnie 1920 r. i byli oficerami rezerwy „sanacyjnego” Wojska Polskiego (Czarnecki, Kaćma, Gliński), pracowali w administracji rządowej lub samorządowej Drugiej Rzeczypospolitej (Czarnecki, Tadrzyński), działali w „sanacyjnych” organizacjach politycznych (Tadrzyński), pracowali na kierowniczych stanowiskach w ekspozyturach firm zachodnich w Polsce (Kaćma), walczyli w Związku Walki Zbrojnej / Armii Krajowej (Pakulski). Z założenia byli zatem przeciwnikami „władzy ludowej” i nawet jeśli lojalnie pracowali dla kraju, to i tak dla komunistów byli wrogami *in spe*, których należało zohydzić i zniszczyć.

Aresztowania i proces nastąpiły w czasie, gdy władze komunistyczne przystąpiły do ostatecznej rozprawy ze swoimi przeciwnikami politycznymi skupionymi przede wszystkim wokół PSL oraz do przebudowy państwa na wzór sowiecki, w tym do kolektywizacji rolnictwa. Można przypuszczać, że proces pokazowy Czarneckiego i jego kolegów miał na celu usunięcie faktycznych i potencjalnych wrogów systemu i zastraszenie tej części kadry kierowniczej przedsiębiorstw państwowych, która z rezerwą odnosiła się do przebudowy państwa. W nowej sytuacji politycznej PNZ, których głównym zadaniem było dotychczas przejściowe zarządzanie majątkami ziemskimi do czasu przeprowadzenia ich parcelacji, stały się przedsiębiorstwem zbędnym, a nawet szkodliwym, bo utrudniającym kolektywizację rolnictwa. Z tego powodu komuniści dążyli do całkowitego zniszczenia PNZ. W 1949 r. naczelny dyrektor PNZ

⁷⁹ Ibid., zawiadomienie o zwolnieniu więźnia karnego J. Pakulskiego i K. Ziółkowskiego z 9 IV 1952 r.

⁸⁰ Ibid., wyciąg ze wspólnego protokołu posiedzenia niejawnego WSR w Szczecinie z 8 IX 1954 r.; zarządzenie zwolnienia W. Czarneckiego z 9 IX 1954 r.

⁸¹ Ibid., postanowienie WSR w Szczecinie z 14 II 1955 r.

⁸² Ibid., t. 9, wyrok Sądu Najwyższego z 17 I 1957 r.

Witold Maringe wraz z grupą współpracowników został oskarżony o sabotaż i szpiegostwo, aresztowany i w procesie pokazowym przed WSR w Warszawie skazany 3 II 1950 r. na karę dożywotniego więzienia. Rok 1956 przyniósł mu zwolnienie i rehabilitację⁸³. PNZ zostały zlikwidowane, a na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 12 II 1949 r. utworzono przedsiębiorstwo Państwowe Gospodarstwa Rolne.

Nadesłany 29 IX 2014

Nadesłany po poprawkach recenzyjnych 10 IX 2017

Zaakceptowany 24 IX 2017

Dr hab. Zenon Romanow, prof. AP
Instytut Historii i Politologii
Akademia Pomorska w Słupsku
e-mail: zenon_romanow@wp.pl

⁸³ H. DUDA, op.cit., s. 15; T. OSIŃSKI, op.cit., s. 258.

THE TRIAL OF THE BOARD OF THE DISTRICT
OF STATE-OWNED LANDED ESTATES IN KOSZALIN IN 1948

Summary

Key words: Pomerania, state agricultural estates, show trial, combat against the Polish Peasants' Party

At the beginning of 1946 the enterprise referred to as the State-owned Landed Estates (PNZ) was set up. In West Pomerania two such districts were established: in Szczecin and in Koszalin. The latter was one of the biggest in Poland; Władysław Czarnecki was appointed director in September 1946. Many landowners whose landed estates had been taken away and divided into smaller parts worked for the PZN in the years 1944–1945. The management board of the enterprise was known for its negative attitude towards the so called “people’s authority” and for its support of the Polish People’s Party (PSL) headed by Stanisław Mikołajczyk. After the general parliamentary election to the sejm in January 1947 and Mikołajczyk’s escape from Poland in October 1947, the communists intensified their attacks on the management board of the PNZ. In April 1948, thirteen people were arrested following a fictitious accusation of sabotage; seven of them, including Czarnecki the director, were prosecuted at the Military District Court in Szczecin. The show trial took place in August 1948. The accused were sentenced to long terms in prison, while Władysław Czarnecki was sentenced to death. After appeal, the Supreme Military Court changed the death sentence into fifteen years’ imprisonment and alleviated the sentences of the remaining convicted

people. One of them died in jail in February 1950, while the remaining were gradually released in the years 1950–1955. In January 1957, the Supreme Court acquitted all of them.

DER PROZESS GEGEN DEN BEZIRKSVORSTAND
DER STAATLICHEN LANDIMMOBILIEN IN KÖSLIN 1948

Zusammenfassung

Schlüsselwörter: Pommern, staatlicher Grundbesitz, Schauprozess, Kampf gegen die Polnische Bauernpartei

Anfang 1946 wurde das Unternehmen „Staatliche Landimmobilien“ gegründet. In Westpommern wurden zwei Bezirke gegründet: Stettin und Köslin. Letzterer war einer der größten im Land, dessen Direktor im September des Jahres Władysław Czarnecki wurde. In dem Unternehmen arbeiteten viele Gutsbesitzer, deren Eigentum in den Jahren 1944/45 parzelliert worden war. Die Führungskader des Unternehmens waren für ihre Abneigung gegen die „Volksmacht“ und für ihre Unterstützung der Polnischen Bauernpartei von Stanisław Mikołajczyk bekannt. Nach den Wahlen zum Sejm im Januar 1947 und der Flucht Mikołajczyks aus dem Land im Oktober dieses Jahres verstärkten die Kommunisten die Angriffe auf die Führung der Staatlichen Landimmobilien. Im April 1948 wurden 13 Personen aus der Direktion des Bezirks Köslin unter dem fiktiven Vorwand der Sabotage verhaftet, von denen sieben, darunter der Direktor Czarnecki, vor das Militärbezirksgericht in Stettin gestellt wurden. Der Schauprozess fand im August 1948 statt und war die Parodie eines Gerichtsverfahrens. Es ergingen Urteile von mehrjährigen Gefängnisstrafen, während Władysław Czarnecki zum Tode verurteilt wurde. Aufgrund einer Berufung wandelte das Oberste Militärgericht die Todesstrafe in 15 Jahre Gefängnis um und milderte die Urteilsprüche der übrigen Verurteilten. Einer von ihnen starb im Februar 1950 im Gefängnis, die übrigen wurden in den Jahren 1950–1955 freigelassen. Im Januar 1957 sprach der Oberste Gerichtshof alle Verurteilten frei.

- „63 miliony strat spowodowali sabotażyści z PNZ. Pierwszy dzień procesu przeciwko Czarneckiemu i innym”. *Głos Szczeciński*, 25.08.1948.
- Białecki, Tadeusz, Małgorzata Machalek, eds. *Źródła do dziejów Państwowych Nieruchomości Ziemskich i Państwowych Gospodarstw Rolnych na Pomorzu Zachodnim*. Szczecin: Wydawnictwo „Dokument” – Oficyna Archiwum Państwowego, 2008.
- Białecki, Tadeusz. „Państwowe Nieruchomości Ziemskie 1946–1949 na Pomorzu Zachodnim”. In: *Od Państwowych Nieruchomości Ziemskich do restrukturyzacji i prywatyzacji Państwowych Gospodarstw Rolnych na Pomorzu Zachodnim*, ed. Kazimierz Kozłowski, Lech Pałasz, 27–47. Szczecin: Wydawnictwo „Dokument” – Oficyna Archiwum Państwowego, 2006.
- „Byli dziedzice «oddziedziczeni» po p. Mikołajczyku uprawiali sabotaż gospodarczy niszcząc majątki państwowe”. *Głos Szczeciński*, 25.09.1947.
- „Czwarty dzień procesu sabotażystów z PNZ. Świadkowie potwierdzają winę oskarżonych”. *Głos Szczeciński*, 28.08.1948.
- „Dalszy ciąg procesu sabotażystów z PNZ. Prokurator domaga się najwyższego wymiaru kary dla osk. Czarneckiego”. *Głos Szczeciński*, 2.09.1948.
- „Demokratyzacja aparatu kierowniczego. Racjonalne gospodarowanie – podniesienie wydajności pracy zadecyduje o wykonaniu planu PZN”. *Głos Szczeciński*, 16.10.1947.
- Duda, Henryk. *Państwowe Nieruchomości Ziemskie w Opolu (1946–1949). Zarys monograficzny*. Opole: Stowarzyszenie Instytut Śląski, 2006.
- Hempel, Adam. *Pogrobowcy kłęski. Rzecz o policji „granatowej” w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990.
- Knap, Paweł, Marcin Ozga, Paweł Skubisz, eds. *Twarze szczecińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa szczecińskiego. Informator personalny*. Szczecin: IPN, 2008.
- Kozłowski, Kazimierz. *Między racją stanu a stalinizmem. Pierwsze dziesięć lat władzy politycznej na Pomorzu Zachodnim 1945–1955*. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych; Szczecin: Wydawnictwo „Dokument” – Oficyna Archiwum Państwowego, 2000.
- Leskiewiczowa, Janina, ed. *Ziemiańscy polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, vol. 3. Warszawa: DiG, 1996.
- Nawrot, Jerzy. „W interesie robotników rolnych i państwa”. *Głos Szczeciński*, 12.02.1948.
- „Niepowetowane szkody wyrządzili Państwu sabotażyści z PNZ”. *Głos Szczeciński*, 30.08.1948.
- Osiński, Tomasz. „«Klika obszarnicza». Ziemiańscy w polityce personalnej Państwowych Nieruchomości Ziemskich (1946–1949)”. *Pamięć i Sprawiedliwość* (2012) no. 2 (20): 229–260.
- „Proces sabotażystów z PNZ przed sądem w Szczecinie”. *Głos Szczeciński*, 23.08.1948.
- Ptaszyński, Radosław. *Sędziowie Wojskowego Sądu Rejonowego w Szczecinie i ich wyroki. Studia i materiały*. Szczecin: IPN, 2008.
- Ptaszyński, Radosław. *Wojskowy Sąd Rejonowy i Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Szczecinie w latach 1946–1955*. Szczecin: IPN, 2010.

Proces Zarządu Okręgu Państwowych Nieruchomości Ziemskich...

- „Sabotaż gospodarczy to jedna z form walki klasowej. Czego nas uczy proces b. kierowników PNZ w Koszalinie”. *Głos Szczeciński*, 1.09.1948.
- „Sabotażyści popierali obszarników i szykanowali członków partii demokratycznych. Drugi dzień procesu w sprawie PNZ w Koszalinie”. *Głos Szczeciński*, 26.08.1948.
- „Sabotażyści wyrządzili niepowetowane szkody gospodarce narodowej. Piąty dzień procesu szkodników gospodarczych z PNZ”. *Głos Szczeciński*, 29.08.1948.
- Siemianowski, Jan, ed. *Proces księdza biskupa Kaczmarka i innych członków ośrodka antypaństwowego i antyludowego. Stenogram procesu odbytego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie w dniach 14 IX – 21 IX 1953r.* Warszawa: Książka i Wiedza, 1953.
- „Trzeci dzień procesu sabotażystów z PNZ. Zakończono już przesłuchiwanie oskarżonych i sąd rozpoczął postępowanie dowodowe”. *Głos Szczeciński*, 27.08.1948.
- „Współzawodnictwo pracy podniesie zarobki robotników rolnych. Aktywiści i sekretarze kół PPR w majątkach państwowych radzą nad usprawnieniem gospodarki i poprawą bytu”. *Głos Szczeciński*, 18.01.1948.

